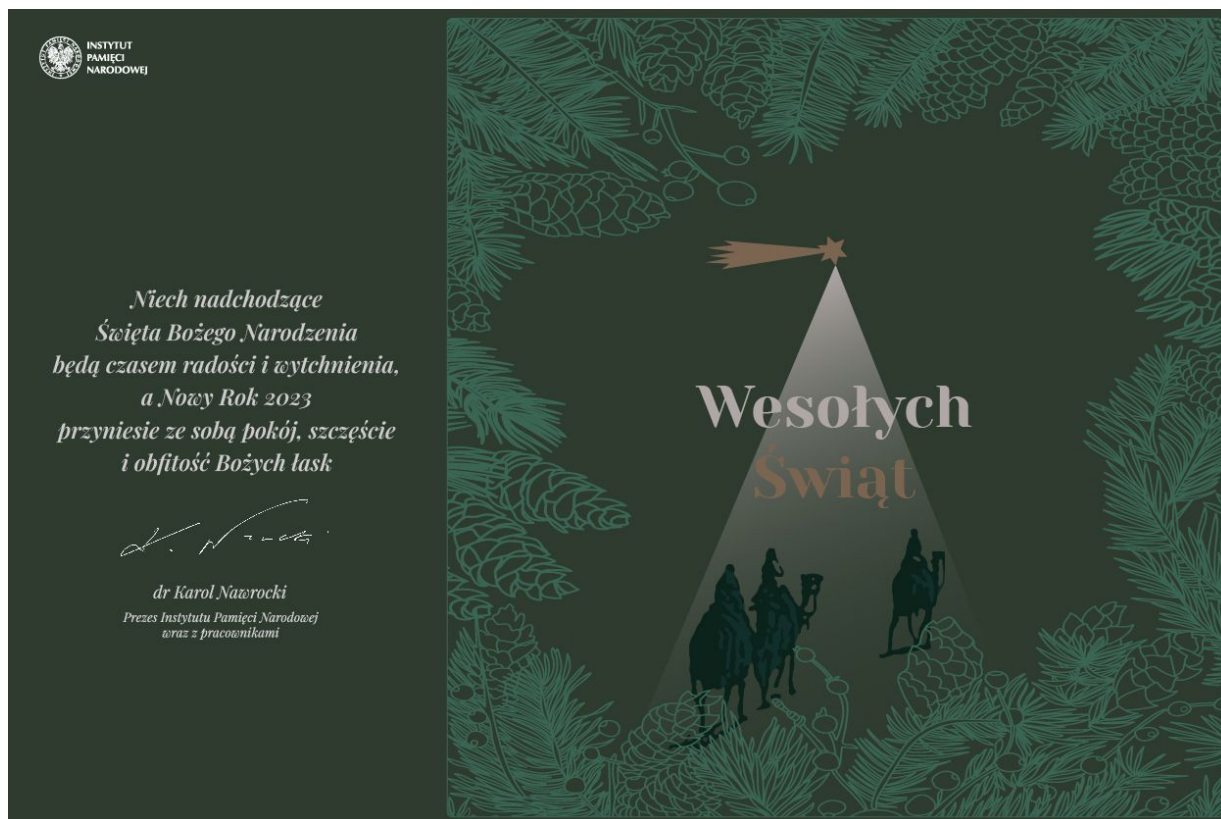


Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<https://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/aktualnosci/175933,Radosnych-Swiat-Bozego-Narodzenia.html>
19.04.2024, 03:25



Życzenia

**Niech nadchodzące Święta Bożego
Narodzenia
będą czasem radości i wytchnienia,
a Nowy Rok 2023 przyniesie ze sobą
pokój, szczęście i obfitość Bożych łask**

**dr Karol Nawrocki
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
wraz z pracownikami**

Dymiący samowar przywołuje na myśl ciepło domowego ogniska. Ale na twarzach mężczyzn, którzy zasiedli do stołu, nie ma nawet cienia uśmiechu. „Wigilia na Syberii” z 1892 r. to jeden ze szczególnie przejmujących obrazów Jacka Malczewskiego. Pokazuje polskich zesłańców, którym najbardziej rodzinne w naszej tradycji święta przyszło spędzać przy niemal pustym stole – tysiące kilometrów od żon i dzieci.

Także w XX w. nie brakowało momentów, kiedy polskim rodzinom trudno było z radością celebrować Boże Narodzenie.

Nader ponure były grudniowe święta w 1939 r., przeżywane przez naszych rodaków w kraju okupowanym przez dwa totalitarne reżimy: nazistowskie Niemcy i Związek Sowiecki. O to, by tradycji mimo wszystko stało się zadość, dbali nawet jeńcy przetrzymywani w obozach NKWD. „Podział opłatkiem, ryba, śledzik z cebulą, herbatka, chleb. – Kolędy, pogawędka” – notował w Kozielsku Włodzimierz Wajda. W Ieśniczówce Bielawy pod Opoczmem tę samą Wigilię spędzał mjr Henryk Dobrzański „Hubal” ze swym Oddziałem Wydzielonym Wojska Polskiego, który nie złożył broni we Wrześniu. „Pod białym obrusem pachniało siano, na stole opłatek” – wspominał po latach Marek Szymański „Sęp”, jeden z uczestników tej wyjątkowej wieczerzy. Dla „Hubala” tamta Wigilia okazała się ostatnią – zginął od niemieckich kul w kwietniu 1940 r. Mniej więcej w tym samym czasie Wajda został zamordowany przez Sowietów w Katyniu.

Smutne wigilie i święta Bożego Narodzenia zdarzały się również w PRL-u. Choćby w grudniu 1970 r., gdy Polska próbowała się otrząsnąć po masakrze robotniczej urządzonej przez komunistyczne władze na Wybrzeżu. Albo 11 lat później, kiedy ekipa Wojciecha Jaruzelskiego ogłosiła stan wojenny i raz jeszcze wyprowadziła czołgi na ulice. Słowa otuchy kierowali wtedy do Polaków papież Jan Paweł II i prezydent USA Ronald Reagan.

Dziś, wypatrując pierwszej gwiazdki, a później śpiewając kolędy i łamiąc się opłatkiem, wspomnijmy tamte wigilie naszych przodków – szczęśliwi, że nam te arcy-polskie święta dane jest przeżywać w wolnej Ojczyźnie.

Dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Artykuł ukazał się w dodatku historycznym Instytutu Pamięci Narodowej do miesięcznika „W Sieci historii” nr 1-2/2023

[Polecamy płytę z kolędami „Na inny czas” wydaną przez Instytut Pamięci Narodowej](#)